



Sygn. akt I UK 191/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek (przewodniczący)
SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)
SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z odwołania K.S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 26 kwietnia 2017 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 13 stycznia 2016 r., sygn. akt III AUa .../15,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w [...] oddalił odwołanie K.S. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. z dnia 25 lipca 2013 r., odmawiającej wnioskodawcy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, albowiem komisja lekarska ZUS nie stwierdziła niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca K. S., urodzony 25 kwietnia 1953 r.,

posiadający wykształcenie wyższe techniczne (magister inżynier mechanik), przez 11 lat pracował w zawodzie, a następnie od 1989 r. prowadził własną działalność gospodarczą w zakresie segregacji i odzysku surowców wtórnych. W okresie od 2 lipca 2012 r. do 30 czerwca 2013 r. wnioskodawca pobierał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Orzeczeniem lekarza orzecznika z dnia 17 czerwca 2013 r., podtrzymanym następnie przez komisję lekarską ZUS, wnioskodawca został uznany za zdolnego do pracy, wobec czego zaskarżoną decyzją z dnia 25 lipca 2013 r. odmówiono mu dalszego prawa do renty (od 1 lipca 2013 r.). W opiniach sądowo-lekarskich z dnia: 9 grudnia 2013 r., 14 stycznia 2014 r. i 12 marca 2014 r. biegli lekarze sądowi - specjaliści z zakresu: chirurgii, ortopedii-traumatologii i chorób wewnętrznych stwierdzili, że zdiagnozowane schorzenia i stopień ich nasilenia nie czynią z wnioskodawcy osoby niezdolnej do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami i dotychczasowym jej charakterem. Biegli podkreślili, że nadciśnienie tętnicze jest kontrolowane farmakologicznie, leczenie dny moczanowej na dzień badania pozostaje bez zaostrzeń chorobowych, a schorzenia narządu ruchu nie powodują długotrwałej niezdolności do pracy. Nadto biegli wskazali, że u wnioskodawcy nie doszło do zaostrzenia schorzeń w stopniu powodującym niezdolność do pracy. Jednocześnie biegli wskazali, że rozważyć należy jedynie ewentualną kolejną plastykę powłok w zakresie nawrotowej przepukliny w bliżnie pooperacyjnej. Dokonując analizy dokumentacji medycznej, stanowisko biegłych lekarzy sądowych, w tym zwłaszcza biegłego chirurga J. Ł., podzielił biegły proktolog w opinii sądowo-lekarskiej z dnia 25 września 2014 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy przyjął, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż schorzenia wnioskodawcy nie są na tyle zaawansowane, aby pozbawiały go możliwości pracy zarobkowej zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami, a ponadto mają one w pełni ustabilizowany charakter, co potwierdza brak konieczności hospitalizacji z uwagi na skuteczność terapii farmakologicznej. W konkluzji, wobec niespełnienia przesłanek określonych w art. 57 ust. 1 w związku z art. 12, art. 13, art. 61 oraz art. 107 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.; dalej ustawa emerytalna), Sąd

Okręgowy oddalił odwołanie wnioskodawcy.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 13 stycznia 2016 r. oddalił apelację wnioskodawcy od powyższego wyroku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia, że ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy, są prawidłowe i nie budzą zastrzeżeń, albowiem zostały dokonane w oparciu o wnikliwie i należycie uzasadnione opinie biegłych o specjalnościach odpowiednich do schorzeń występujących u K.S..

Odnosząc się do możliwości wykonywania przez ubezpieczonego pracy zarobkowej w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, polegającej na osobistym przetwórstwie i odzyskiwaniu surowców wtórnych, Sąd wskazał, że zgodnie z poglądem judykatury wyjaśnienie treści pojęcia „pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji” wymaga uwzględnienia zarówno kwalifikacji formalnych (czyli zakresu i rodzaju przygotowania zawodowego udokumentowanego świadectwami, dyplomami, zaświadczeniami), jak i kwalifikacji rzeczywistych, czyli wiedzy i umiejętności faktycznych, wynikających ze zdobytego doświadczenia zawodowego. Podkreślił, że nie można pominąć kwalifikacji formalnych wnioskodawcy, w ramach których uzyskał on tytuł magistra inżyniera mechanika, tym bardziej, że przez 11 lat również pracował w wyuczonym zawodzie, a także, że nawet działalność gospodarcza mogłaby być nadal kontynuowana przez wnioskodawcę - przy założeniu, że przy wykonywaniu ciężkich prac fizycznych będzie on zastąpiony przez zatrudnionego pracownika.

Wyrok ten został zaskarżony przez wnioskodawcę skargą kasacyjną w całości. Zarzucono mu naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie: art. 57 ust. 1 w związku z art. 12 ust. 3, art. 13 ust. 1, art. 61, art. 107 ustawy emerytalnej, przez oddalenie apelacji i odmowę przyznania prawa do renty, z uwagi na to, że ubezpieczony, z wykształcenia magister inżynier mechanik, posiada formalne kwalifikacje i pracował w wyuczonym zawodzie przez pewien okres, teoretycznie pozwalające na wykonywanie lżejszej pracy aniżeli praca ostatnio wykonywana, wobec której istnieją przeciwwskazania. Natomiast samo uzyskanie wykształcenia miało miejsce 36 lat temu a prace w wyuczonym zawodzie wnioskodawca zakończył przed 25-latami, co przy znacznym postępie techniki czyni jego kwalifikacje w dużej mierze

nieprzydatnymi. Z uwagi na przesłanki materialnoprawne, należałoby stwierdzić, czy w aktualnym stanie zdobyte kwalifikacje i doświadczenie rzeczywiście umożliwiają wnioskodawcy wykonywanie pracy różnej od wykonywanej bezpośrednio przed złożeniem wniosku, gdyż ta - z uwagi na obciążenia - jest niedozwolona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 12 ust. 3 ustawy emerytalnej, częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Użyte w tym przepisie pojęcie „poziom posiadanych kwalifikacji” było już wielokrotnie przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego, który dla przykładu w wyroku z dnia 15 listopada 2007 r., I UK 154/07 (LEX nr 863929) wyjaśnił, że pojęcie to nie jest równoznaczne z pracą na dotychczasowym stanowisku. Przeciwwskazania zdrowotne do pracy na ostatnio zajmowanym stanowisku nie są więc podstawą do uznania osoby ubiegającej się o rentę za niezdolną do pracy, jeżeli pracę zgodną z kwalifikacjami może wykonywać bez ograniczeń na innych stanowiskach pracy. W ocenie predyspozycji zdrowotnych ubezpieczonego do pracy znaczenie ma poziom posiadanych kwalifikacji, a więc wykształcenie, wyuczony i realizowany w przeszłości zawód oraz ogół umiejętności zdobytych w ciągu wszystkich lat aktywności na rynku pracy. Przez pojęcie „pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji” można zatem rozumieć zarówno kwalifikacje formalne (wykształcenie i przygotowanie zawodowe stwierdzone świadectwami, dyplomami, zaświadczeniami), jak i kwalifikacje rzeczywiste (wiedza i umiejętności faktyczne). Niezdolność do pracy nie może być natomiast utożsamiana z niemożnością zatrudnienia na konkretnym stanowisku w konkretnych warunkach, lecz musi stanowić przeciwwskazanie do pracy odpowiadającej tak rozumianym kwalifikacjom zainteresowanego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 grudnia 2000 r., II UKN 160/00, OSNAPiUS 2000 nr 16, poz. 336 oraz z dnia 14 marca 2006 r., I UK 159/05, niepublikowany, z dnia 8 stycznia 2009 r., I UK 200/08, LEX nr 738337; z dnia 20 grudnia 2011 r., I UK 175/1, LEX nr 1129321; z dnia 20 grudnia 2011 r., I UK 158/11, LEX nr 1129320). Dlatego właśnie

nawet całkowite odsunięcie pracownika od wykonywania dotychczasowego zatrudnienia w wyuczonym zawodzie, przy zachowaniu przezeń możliwości podjęcia innego zajęcia, nie oznacza niezdolności do pracy w rozumieniu przywołanego przepisu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2001 r., II UKN 684/00, OSNAPiUS 2002 nr 6, poz. 5, wkładka). Ustalenie zachowanej zdolności do pracy uwzględniać musi możliwość wykonywania porównywalnych pod względem poziomu posiadanych kwalifikacji określonych rodzajów prac ze względu na ich cechy wspólne, umożliwiające wykorzystanie dotychczasowych kwalifikacji i umiejętności oraz prac, które ubezpieczony może wykonywać po przekwalifikowaniu zawodowym, o ile jest ono możliwe, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne danej osoby (por. z dnia 10 sierpnia 2016 r., II UK 221/15, LEX nr 2155188).

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy, należy zaakcentować ustalenia Sądów orzekających, zgodnie z którymi ubezpieczony legitymuje się wykształceniem wyższym technicznym i pracował zgodnie z tym wykształceniem przez 11 lat (do 1989 r.), a następnie nieprzerwanie prowadził jednoosobowo firmę zajmującą się segregacją i odzyskiem surowców wtórnych, i którego ograniczenia sprawności organizmu wyrażają się niezdolnością do wykonywania ciężkiej pracy fizycznej. Nie można zgodzić się ze skarżącym, że w związku z takim przebiegiem kariery zawodowej utracił on kwalifikacje do wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, tj. pracy umysłowej na stanowiskach wymagających wiedzy z zakresu mechaniki, wzbogaconych nabytymi umiejętnościami menadżerskimi i specjalistycznymi z zakresu recyklingu (przez lata zarządzania własną firmą). W konsekwencji, trafny jest pogląd Sądu Apelacyjnego, że ubezpieczony nie jest osobą, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

